

Kostas Manolas udzielił wywiadu dla oficjalnych mediów Giallorossich, zaraz po tym jak podpisał nową umowę.

Jak się czujesz? To dobra sobota.

- Gdy wygrywasz, jest to zawsze dobra wiadomość. Mogę też powiedzieć, że zespół rozegrał dobry mecz.

Zwycięstwo było ważne, również dlatego, że teraz nadchodzi kluczowy mecz...

- To ważny mecz dla nas, dla klubu, dla kibiców i dla wszystkich. Nikt się nie spodziewał, że będziemy walczyć o awans z Chelsea i Atletico Madryt. Zawsze w to wierzyliśmy i musimy to udowodnić we wtorek na boisku i przejść rundę.

Dziś rano przybyłeś, aby sprawdzić jedną rzecz. Teraz to oficjalne: Kostas przedłużył umowę do 2022 roku! Jesteśmy zadowoleni. A ty?

- Jestem bardzo zadowolony. Dyrektor powiedział mi na początku, że chciał mnie zatrzymać i ja chciałem zostać. Kiedy chcą tego dwie strony, jest szczęśliwe zakończenie. Na szczęście tak było, odnowiłem kontrakt do 2022 roku. Jestem zadowolony i gotowy, aby dać z siebie maksimum, jak zawsze, dla tej drużyny i mam nadzieję coś wygrać.

Roma ma najlepszą obronę w lidze...

- Mamy nadzieję to kontynuować. Najlepsza obrona przynosi trofea. Mamy nadzieję to kontynuować, gdyż bardzo ważnym jest, aby zespół był solidny.

Jesteś jednym z tych, który najmniej żartuje?

- Lubię żartować, jestem żywy w szatni. Często robimy żarty i się śmiejemy, gdy sprawy idą dobrze, robimy to częściej. Jest ktoś inny, kto robi więcej zamieszania ode mnie, ma grzebień i tatuaże. Nie podajemy nazwiska [śmiech - dod.red.].

Autor: abruzzo